

- 13 maja przypada wspomnienie NMP Fatimskiej. W tym dniu rozpoczynamy cykl nabożeństw fatimskich. Odbywać się będą w trzynaste dni miesiąca aż do października włącznie o 17.00 – będzie różaniec, majowe oraz Msza święta. W tym roku poszczególnym nabożeństwom będą przewodniczyć księża, którzy niegdyś pracowali w naszej parafii jako wikariusze. W maju zaprosiliśmy ks. Bartłomieja Wittbrodta.
- Zapraszamy do Domu Łaski. Osoby potrzebujące wsparcia mają możliwość uzyskania bezpłatnej pomocy od psychologa i terapeuty. Jest też okazja do spowiedzi i rozmowy z duszpasterzem. Zapraszamy w najbliższy czwartek między 18.00 a 20.00 do domu parafialnego. W tym czasie w kościele trwać będzie adoracja Najśw. Sakramentu.
- W najbliższą sobotę odbędzie uroczystość Pierwszej Komunii Św. Do Eucharystii przystąpią dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 11. Klasa 3a o godz. 9.30, klasa 3b o godz. 11.00 a klasa 3c o godz. 12.30. W piątek dzieci zapraszamy na ich pierwszą spowiedź. Odbędzie się ona w dwóch turach: 8.30-9.30 i 17.00-18.00. Terminarz prób przed uroczystością jest podany na stronie naszej parafii. Ze względu na reżim sanitarny, zaproszonych gości prosimy o uczestniczenie we Mszy św. za pośrednictwem mediów.
- W następną niedzielę homilie głosić będzie nasz parafianin ks. Wiesław Mielewczyk. Będziemy chcieli wesprzeć go modlitwą i ofiarami w związku z jego planowanym wyjazdem na misje do Boliwii.

Nabożeństwa fatimskie

13 maja 1917 r. objawiająca się trójce fatimskich pastuszków Maryja powiedziała: *Przyszłam was prosić, abyście tu przychodzili przez 6 kolejnych miesięcy, dnia 13. Potem powiem, kim jestem i czego chcę.* Bez problemu dostrzegamy uzasadnienie dla półrocznego przychodzenia do kościoła na fatimską modlitwę. Warto zauważyć także obietnicę zawartą w słowach Matki Bożej: *powiem kim jestem i czego chcę.* Nasze uczestnictwo w modlitwie we wskazanych przez Niepokalaną „terminach” ma służyć nie tyle przypomnieniu cudownych wydarzeń, co poznawaniu tego, co było przesłaniem Maryi. **13 czerwca**, Maryja obiecała zabrać wkrótce do nieba Franciszka i Hiacyntę. Łucji powiedziała: *Pan Jezus pragnie posłużyć się jej osobą, by Maryja była więcej znana i kochana, by ustanowić nabożeństwo do Jej Niepokalanego Serca. Dusze, które ofiarują się Niepokalanemu Sercu Maryi, otrzymają ratunek, a Bóg obdarzy je szczególną łaską.* Objawienie z **13 lipca** przedstawiało wizję piekła i prośbę odmawiania Różańca. Następnego objawienia **13 sierpnia** nie było z powodu aresztowania dzieci. Objawienie z **13 września** było ponowieniem prośby z lipca. Ostatnie spotkanie odbyło się **13 października**. Mimo deszczu i zimna zgromadziło się 70 tys. ludzi oczekujących na cud. Maryja wówczas powiedziała: *Przyszłam upomnieć ludzkość, aby zmieniła życie i nie zasmucała Boga ciężkimi grzechami. Niech ludzie codziennie odmawiają Różaniec i pokutują za grzechy.* Przychodząc na modlitwę w poszczególne dni warto mieć w pamięci przesłanie danego miesiąca. Rozważając je dojdziemy zapewne do wniosku, który sformułował św. Jan Paweł II: *orędzie Matki Bożej Fatimskiej można streścić w pierwszych słowach Chrystusa: «Bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię».*

Czuwam – biuletyn liturgiczny rzymskokatolickiej parafii pw. NMP Królowej Polski w Wejherowie przygotowywany przez członków Wspólnoty Młodzieżowej Concordia, do użytku wewnętrznego Kościoła. Niniejszy numer zredagował zespół w składzie: Katarzyna Matusiak, Klaudia Gron, Martyna Hirs, Michał Sikora, ks. Krzysztof Borysewicz. Przed kościołem młodzi zbierają dobrowolne drobne ofiary, z których pokryte zostają koszty druku. Ewentualna nadwyżka pomaga w sfinansowaniu akcji podejmowanych przez Duszpasterstwo Młodzieży. Masz pytania, uwagi? Napisz do nas: biuletynczuwam@gmail.com

Słowa Ewangelii według młodych

Jestem małym dzieckiem

Jak Mnie umiłował Ojciec, tak i Ja was umiłowałem. Trwajcie w miłości mojej!

Miłość rodzica do dziecka to zazwyczaj jedna z najdoskonalszych miłości. Powinna być bezwarunkowa, bezinteresowna i niezmienna. Mocna, potrafiąca wiele przetrwać. Właśnie tak Bóg Ojciec kocha Syna Bożego, a On tą samą miłością obdarzył mnie! W oczach Jezusa jestem jak małe dziecko – nieporadne, przewracające się, głupiotkie... Może niewdzięczne, marudzące, potrzebujące nieustannej pomocy. Ale jak kochane! Rodzic wychowujący dziecko wie, że upadki przy nauce chodzenia nie są końcami świata, a problemy małych dzieci nie zawsze są tak poważne, jak im się wydaje. Dziecko się kocha i już. Pomaga się wstać, tłumaczy, jak funkcjonuje świat, trzyma za rękę, przytula, zapewniając poczucie bezpieczeństwa. Jezus robi dokładnie to samo, choć na swój sposób, dla mnie. Podnosi mnie przy spowiedzi, tłumaczy i pociesza przez Słowo Boże, karmi mnie Eucharystią. On cały czas przy mnie jest, ale to ode mnie zależy, czy będę zwracał na Niego uwagę i poświęcał Mu czas. Trwanie w Jego miłości jest dla mnie dobre.

Michał Sikora



Z życia duszpasterstwa młodzieży



W poniedziałek, 3 maja odbyła się kolejna wspólnotowa Msza święta. Jak co miesiąc modliliśmy się za osoby urodzone w rozpoczynającym się miesiącu. Tym razem dodatkowo objęliśmy modlitwą wszystkich maturzystów przystępujących w najbliższym czasie do egzaminu dojrzałości. Na koniec uroczystej Eucharystii prosiliśmy Ducha Świętego słowami pieśni oraz modlitwy, by wspomógł nas nie tylko w osiągnięciu satysfakcjonujących wyników, ale także w odpowiedzialnym wkroczeniu w kolejny etap naszego życia. Na koniec, wszyscy zgromadzeni wyciągnęli w naszym kierunku ręce i modlili się za nas wstańniczo.

Katarzyna Matusiak

PIERWSZE CZYTANIE

Z Dziejów Apostolskich
Dz 10, 25-26. 34-35. 44-48

Kiedy Piotr wszedł, Korneliusz wyszedł mu na spotkanie, padł mu do stóp i oddał pokłon. Piotr podniósł go ze słowami: «Wstań, ja też jestem człowiekiem». Wtedy Piotr przemówił: «Przekonuję się, że Bóg naprawdę nie ma względu na osoby. Ale w każdym narodzie miły jest Mu ten, kto się Go boi i postępuje sprawiedliwie». Kiedy Piotr jeszcze mówił o tym, Duch Święty zstąpił na wszystkich, którzy słuchali nauki. I zdumeli się wierni pochodzenia żydowskiego, którzy przybyli z Piotrem, że dar Ducha Świętego wylany został także na pogan. Słyszeli bowiem, że mówią językami i wielbią Boga. Wtedy odezwał się Piotr: «Któż może odmówić chrztu tym, którzy otrzymali Ducha Świętego tak samo jak my?» I rozkazał ochrzcić ich w imię Jezusa Chrystusa. Potem uprosili go, aby pozostał u nich jeszcze kilka dni.

PSALM RESPONSORYJNY

Ps 98 (97), 1bcde. 2-3b. 3c-4 (R.: por. 2a)

Pan Bóg okazał ludom swe zbawienie

Śpiewajcie Panu pieśń nową, *
albowiem uczynił cuda.

Zwycięstwo Mu zgotowała Jego prawica
i święte ramię Jego.

Pan Bóg okazał ludom swe zbawienie

Pan okazał swoje zbawienie, *
na oczach pogan objawił swą sprawiedliwość.

Wspomniat na dobroć i na wierność

swoją *
dla domu Izraela.

Pan Bóg okazał ludom swe zbawienie

Ujrzały wszystkie krańce ziemi *
zbawienie Boga naszego.
Wołaj z radości na cześć Pana, cała
ziemio, *
cieszcie się, weselcie i grajcie.

Pan Bóg okazał ludom swe zbawienie**DRUGIE CZYTANIE**

Z Pierwszego Listu Świętego Jana
Apostoła
1 J 4, 7-10

Umiłowani, miłujmy się wzajemnie, ponieważ miłość jest z Boga, a każdy, kto miłuje, narodził się z Boga i zna Boga. Kto nie miłuje, nie zna Boga, bo Bóg jest miłością. W tym objawiła się miłość Boga ku nam, że zesłał Syna swego Jednorodzonego na świat, abyśmy życie mieli dzięki Niemu. W tym przejawia się miłość, że nie my umiłowaliśmy Boga, ale że On sam nas umiłował i posłał Syna swojego jako ofiarę przebłagalną za nasze grzechy.

AKLAMACJA

(J 14, 23)

Alleluja, alleluja, alleluja

Jeśli Mnie kto miłuje, będzie zachowywał moją naukę,
a Ojciec mój umiłuje go i przyjdziemy do niego.

Alleluja, alleluja, alleluja**EWANGELIA**

J 15, 9-17

Słowa Ewangelii według Świętego Jana

Jezus powiedział do swoich uczniów: «Jak Mnie umiłował Ojciec, tak i Ja was umiłowalem. Trwajcie w miłości mojej! Jeśli będziecie zachowywać moje przykazania, będziecie trwać w miłości mojej, tak jak Ja zachowałem przykazania Ojca mego i trwam w Jego miłości. To wam powiedziałem, aby radość moja w was była i aby radość wasza była pełna. To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowalem. Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich. Wy jesteście przyjaciółmi moimi, jeżeli czynicie to, co wam przykazuję. Już was nie nazywam sługami, bo sługa nie wie, co czyni jego pan, ale **NAZWAŁEM WAS PRZYJACIÓŁMI**, albowiem oznajmiłem wam wszystko, co usłyszałem od Ojca mego. Nie wy Mnie wybraлиście, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili, i by owoc wasz trwał – aby Ojciec dał wam wszystko, o cokolwiek Go poprosicie w imię moje. To wam przykazuję, abyście się wzajemnie miłowali».

Trudne słowo

przyjaźń - pisarze starożytni znali wiele rodzajów i poziomów przyjaźni; przyjaźń mogła prowadzić do politycznych lub militarnych sojuszy, zwykle jednak jej celem była własna korzyść. Zależność między królami a ich poddanymi lub między patronami, a osobami przez nich wspieranymi, była często określana jako „przyjaźń”. Faryzeusze również tworzyli kręgi „przyjaciół”. Z kolei greckie wyobrażenie przyjaźni podkreślało ele-

ment równości stron. Ideał przyjaźni w literaturze antycznej obejmował lojalność, równość i wzajemne dzielenie się dobytkiem, a także bliskość, dzięki której przyjaciele żywili do siebie pełne zaufanie. Jezus w dzisiejszym fragmencie Ewangelii podkreśla ten ostatni element, szczególnie odróżniając przyjaciela od sługi, który również powinien być lojalny, lecz nie musiał pozostawać w tak intymnej relacji do swego pana. Pisarze żydowscy, np. Filon, czasami wręcz przeciwstawiali przyjaźń z Bogiem służeniu Mu.

Nasza patronka**NAJŚWIĘTSZA MARYJA PANNA
KRÓLOWA RÓŻAŃCA ŚW.**

Rozważając tajemnice różańca skupiam się na wierności Maryi, która objawia się w trudnych chwilach życia Jezusa. Jej miłość i poświęcenie odkrywam już od momentu zwiastowania - przez narodzenie, ofiarowanie w świątyni, nauczanie - aż po mękę i śmierć na krzyżu. Różaniec jest dla mnie znakiem przywiązania do Matki, daje on niesamowitą moc. Odmawiając nowennę pompejańską, czyli codzienny różaniec przez 54 dni, otrzymałam bardzo dużo łask i sił, o które prosiłam. Uważam, że warto powierzyć Maryi swoje sprawy i zaufać.

Martyna Hirszt



Obraz Matki Bożej Pompejańskiej, Sanktuarium Matki Bożej Różańcowej w Pompejach, Włochy